

Sygn. akt I ACa 288/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Elżbieta Karpeta (spr.)
Sędziowie :	SA Barbara Owczarek SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w S.

przeciwko A. Z.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 27 kwietnia 2012 r., sygn. akt I C 316/10

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 288/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w C. uwzględnił w całości powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kierowane przeciwko A. Z. o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powódki umów:

- darowizny z dnia 7 kwietnia 2009 roku, na podstawie której J. Z. darował pozwanej A. Z. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku nr (...) przy ulicy (...) w P.;

- darowizny z dnia 14 września 2009 roku, na podstawie której J. Z. darował pozwanej A. Z. samochód osobowy marki (...) o numerze rejestracyjnym (...);
- darowizny z dnia 2 listopada 2009 roku, na podstawie której J. Z. darował pozwanej A. Z. samochód osobowy marki (...) o numerze rejestracyjnym (...);
- darowizny z dnia 14 września 2009 roku, na podstawie której J. Z. darował pozwanej A. Z. motocykl marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) –

celem prowadzenia egzekucji wierzytelności przysługującej powódce wobec J. Z. w kwocie 75 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2008 roku oraz kosztami procesu, objętej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 15 września 2009 roku w sprawie VIII GC 114/09 oraz wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 31 maja 2010 roku w sprawie V Ga 19/10.

Rozstrzygnięcie to oparł Sąd na następujących ustaleniach.

Sąd Rejonowy w C., po rozpoznaniu pozwu z dnia 11 lutego 2009r., wyrokiem z dnia 15 września 2009r. w sprawie VIII GC 114/09 zasądził od pozwanego J. Z. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 75 000 zł z odsetkami ustawowymi w wysokości 11,5% od dnia 19 stycznia 2008r. do dnia 14 grudnia 2008r. i w wysokości 13% od dnia 15 grudnia 2008r. oraz kosztami procesu w kwocie 7 367 zł.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanego J. Z., wyrokiem z dnia 31 maja 2010r. w sprawie V Ga 19/10 Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił apelację od wyroku z dnia 15 września 2009r. i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję. Klauzula wykonalności została nadana wyrokowi w dniu 11 czerwca 2010r.

Postanowieniem z dnia 28 października 2011r. w sprawie V Ga 18/11 Sąd Okręgowy w Częstochowie odrzucił skargę pozwanego J. Z. o wznowienie postępowania w sprawie V Ga 19/10. W ocenie skarżącego powodowa Spółka nie była uprawniona do wystąpienia z roszczeniem w sprawie VIII GC 114/09 (V Ga 19/10) z uwagi na brak uchwały wspólników. Sąd nie podzielił stanowiska skarżącego i oprócz stwierdzenia braku podstaw do wystąpienia ze skargą o wznowienie, podkreślił, iż podstawą prawną rozstrzygnięcia w sprawie VIII GC 114/09 nie były przepisy dotyczące roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przy zawiązywaniu spółki lub sprawowaniu zarządu albo nadzoru. Powództwo nie dotyczyło w ogóle odszkodowania, a zapłaty z tytułu niewykonania obowiązków wspólnika nałożonych na niego umową spółki, tj. nieopłacenia udziałów (art. 151§3 k.s.h.). Postanowienie z dnia 28 października 2011r. uprawomocniło się z dniem 11 stycznia 2012r.

Po wydaniu wyroku z dnia 15 września 2009r. w sprawie VIII GC 114/09, jeszcze przed jego uprawomocnieniem się, powódka złożyła w dniu 29 października 2009r. wniosek o wszczęcie egzekucji celem zabezpieczenia należności pieniężnych w oparciu o art. 479 19a k.p.c. Postępowanie zabezpieczające było prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Z. M. W. i okazało się ono bezskuteczne. Komornik stwierdził, że na rachunku bankowym obowiązanego nie ma środków, obowiązanemu nie przysługuje wierzytelność z tytułu nadpłaty podatku, działalność gospodarcza obowiązanego od roku nie przynosi dochodu, obowiązany użytkuje samochód, który jest w leasingu.

Po uprawomocnieniu się wyroku i uzyskaniu klauzuli wykonalności w dniu 11 czerwca 2010r. powódka w dniu 28 czerwca 2010r. złożyła wniosek do Komornika Sądowego o wszczęcie postępowania egzekucyjnego i przeprowadzenie egzekucji z rachunków bankowych dłużnika J. Z., ruchomości, wierzytelności, wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń, udziałów dłużnika w spółce (...) oraz nieruchomości. Postępowanie egzekucyjne jest prowadzone w sprawie (...) Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w C. J. J.. Egzekucja z rachunków bankowych, ruchomości i nieruchomości również okazała się bezskuteczna. Komornik wyegzekwował i przekazał na konto wierzyciela jedynie kwotę 199 zł 20 gr. Natomiast egzekucja z udziałów dłużnika w spółce (...) nadal była, na datę zamknięcia rozprawy, prowadzona. Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2011r. w sprawie I Co 1469/11 Sąd Rejonowy w C. nakazał sprzedaż

wszystkich udziałów należących do dłużnika J. Z. przysługujących mu w (...) Spółce z o.o. w S. zajętych przez Komornika w sprawie (...) i postanowił o zwróceniu się do Sądu Rejonowego w B. Wydział VIII Gospodarczy – Krajowy Rejestr Sądowy o dokonanie wyceny tych udziałów i powołanie w tym celu biegłego z zakresu księgowości.

Postanowienie Sądu Rejonowego w C. zostało zaskarżone przez dłużnika J. Z.. Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej postanowieniem z dnia 8 listopada 2011r. w sprawie II Cz 625/11 oddalił zażalenie dłużnika.

Umową darowizny z dnia 7 kwietnia 2009 roku zawartą w Kancelarii Notarialnej w Z. przed notariuszem E. S. – Repertorium (...)nr (...), J. Z. darował żonie A. Z. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku nr (...) przy ulicy (...) w P.. Wartość darowanego mieszkania strony umowy określiły na 60 000 zł. Następnie umową darowizny z dnia 14 września 2009 roku J. Z. darował pozwanej A. Z. samochód osobowy marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości, według stron umowy, wynoszącej 50 000 zł. Umową darowizny z tego samego dnia, tj. 14 września 2009 roku J. Z. darował pozwanej motocykl marki (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego wartość strony umowy darowizny określiły na kwotę 28 000 zł. Natomiast kolejną umową darowizny z dnia 2 listopada 2009 roku J. Z. darował żonie samochód osobowy marki (...) o numerze rejestracyjnym (...). Wartość przedmiotu darowizny strony określiły na kwotę 30 000 zł.

Umową sprzedaży z dnia 8 grudnia 2009r. sporządzoną w formie aktu notarialnego przed notariuszem M. T. – Rep. A nr (...) pozwana A. Z. sprzedała spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) położonego w P. przy ul. (...) za cenę 60 000 zł. Natomiast umową kupna – sprzedaży z dnia 17 listopada 2009r. pozwana sprzedała samochód (...) nr rej. (...) za cenę 50 000 zł. Na podstawie umowy sprzedaży komisowej nr (...) z dnia 23 listopada 2009r. pozwana sprzedała samochód (...) nr rej (...) za cenę 20 000 zł. W drodze kolejnej umowy sprzedaży komisowej z dnia 25 listopada 2009r. pozwana sprzedała motocykl (...) za cenę 15 000 zł.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 527 § 1,2,3 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Czynność prawna jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem czynności. Jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową uzyskała osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Stosownie do treści art. 528 k.c. jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

W art. 529 k.c. przewidziane zostało, że jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, że działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny.

Uznał następnie Sąd Okręgowy, że ustalony stan faktyczny sprawy wskazuje, że spełnione zostały powyższe przesłanki uzasadniające uznanie za bezskuteczną w stosunku do powódki przedmiotowych umów darowizn zawartych przez dłużnika J. Z. z pozwaną A. Z..

W pierwszej kolejności podkreślił Sąd, iż w sprawie o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, osoba trzecia, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową, zachowuje legitymację bierną także wtedy, gdy przed doręczeniem pozwu rozporządziła uzyskaną korzyścią na rzecz innej osoby. Odpowiedzialność osoby trzeciej może wyrażać się w formie zapłaty przez tę osobę odpowiedniej kwoty, która może być przedmiotem dochodzenia na podstawie art. 415 k.c. lub 409 k.c. Warunkiem sine qua non jest

uprzednie uzyskanie przez wierzyciela prawomocnego wyroku, w którym czynność prawna osoby trzeciej z dłużnikiem zostanie uznana wobec niego za bezskuteczną. Wyrok taki ma bowiem charakter konstytutywny i nie może go zastąpić przestankowe ustalenie bezskuteczności w procesie przeciwko osobie trzeciej o zapłatę. Stanowisko przeciwne, wiążące skargę paulińską z przedmiotem czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, mogłoby prowadzić w praktyce do unicestwienia tego środka prawnego, wystarczyłoby do tego bowiem dalsze zbycie przedmiotu osobie będącej w dobrej wierze. Nie można ponadto odmawiać wierzycielowi prawa do uzyskania wyroku stwierdzającego stan jego pokrzywdzenia w procesie, w którym korzysta z ułatwień dowodowych w postaci domniemań prawnych. Wyrok taki potwierdza spełnienie przesłanek skargi paulińskiej i może być wykorzystany w sprawie o wydanie korzyści utraconej przez osobę trzecią w granicach, w jakich wierzyciel zaspokoiłby się z rzeczy. (por.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2011r. z uzasadnieniem, III CZP 132/10, LEX nr 707476; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2005r., I ACa 724/05, LEX nr 186145).

Niewątpliwie na skutek wyzbycia się prawa do lokalu mieszkalnego i własności pojazdów dłużnik J. Z. stał się niewypłacalny. Jak sam przyznał w swoich zeznaniach nie jest w stanie spłacić należności zasądzonej na rzecz powódki (k. 433). Z zebranego materiału dowodowego wynika, że po zawarciu umów darowizn dłużnik nie dysponuje już żadnymi nieruchomościami ani wartościowymi ruchomościami, w tym np. pojazdami, nie ma oszczędności czy też lokat.

Dla przyjęcia niewypłacalności dłużnika wystarczające jest, że egzekucja okazała się nieskuteczna z jednej choćby części składowej majątku dłużnika (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1998 r. III CKN 612/97, OSNC 1999/3/56). Powód wykazał, że wszczęta przez niego egzekucja prowadzona przeciwko dłużnikowi w ramach postępowania w sprawie(...) jest na razie bezskuteczna. Została wyegzekwowana tylko kwota 199 zł 20 gr. Powyższe w sposób oczywisty oznacza, że na skutek zawarcia przedmiotowych umów darowizn J. Z. stał się całkowicie niewypłacalny. Fakt niewypłacalności dłużnika wynika również z oświadczenia dłużnika złożonego w trybie art. 913 k.p.c. w toku postępowania o wyjawienie majątku (k. 167-168).

Egzekucja prowadzona z udziałów dłużnika w spółce (...) nadal jest w toku (na datę zamknięcia rozprawy), ale mając na uwadze aktualną kondycję powodowej Spółki będącej w likwidacji oraz fakt, iż oprócz należności 75 000 zł pozostają do wyegzekwowania odsetki, które stale rosną i koszty procesu, wątpliwym jest, aby doszło do zaspokojenia wierzytelności powoda w całości wyłącznie z przedmiotowych udziałów. Jak wynika z zeznań likwidatora D. P. firma nie posiada żadnego majątku, żadnych aktywów, ruchomości, nie prowadzi żadnej działalności i ma zobowiązania cywilnoprawne (k. 547).

Nie jest zasadnym zarzut, iż powód mógł już wcześniej zaspokoić się z przedmiotowych udziałów. Powód podjął niezwłocznie po uzyskaniu tytułu kroki w celu zabezpieczenia roszczenia, a następnie zaspokojenia swojej wierzytelności w toku postępowania egzekucyjnego. Nie mógł uzyskać zaspokojenia wcześniej, przed uzyskaniem tytułu wykonawczego, skoro dłużnik cały czas kwestionował istnienie przedmiotowej wierzytelności powoda, a nawet kwestionował ją już po zapadnięciu prawomocnego wyroku.

Ponadto, stosownie do art. 200§1 k.s.h. spółka co do zasady nie może obejmować lub nabywać ani przyjmować w zastaw własnych udziałów.

Skarga paulińska nie jest natomiast wyłączona w razie możliwości zaspokojenia się wierzyciela zarówno z majątku innych osób, jak i w przypadku możliwości częściowego zaspokojenia się z majątku dłużnika (por.: orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 listopada 1995 r., I ACr 576/95, OSA 1996 nr 6 str. 46).

Z dokumentów przedłożonych przez pozwaną i zeznań świadka nie wynikało, aby J. Z. był wierzycielem powodowej spółki (...) Spółki z o.o. w S., spółki (...) czy D. P.. W sprawie I Nc 1730/10 pozwanym jest D. P., ale od nakazu tego został złożony sprzeciw (k. 219, 336). Nie jest również wiarygodne twierdzenie świadka J. Z., iż jest on wierzycielem D. P. na kwotę 1 250 000 zł w świetle prawomocnego wyroku skazującego J. Z. wydanego w sprawie II K 54/10 Sądu Okręgowego w Częstochowie (k. 486-487, k. 481)

Zgodnie z poglądami doktryny dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, gdy zdaje sobie sprawę, uświadamia sobie, że wskutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku. Pokrzywdzenie wierzycieli nie musi być zatem zamiarem dłużnika. Wystarczy, że dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności (por.: Komentarz do K.C. G. Bieniek, H. Ciepla i inn. tom 1 Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1999 r. str. 565).

Roszczenie powoda jest wymagalne od 19 stycznia 2008r., a zatem w chwili umów darowizn dłużnik J. Z. musiał uświadamiać sobie, że wskutek tych rozporządzeń może spowodować niemożność zaspokojenia powoda z jego majątku. Ponadto wskutek dokonania darowizn dłużnik stał się niewypłacalny, a zatem domniemywa się, że działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 529 k.c.).

Zgodnie z art. 527§3 k.c. jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową uzyskała osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Stosownie zaś do treści art. 528 k.c. jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Zgodnie zatem z powołanymi przepisami powód nie musiał wykazywać, że pozwana A. Z. wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła dowiedzieć się, że darowizny mają na celu pokrzywdzenie wierzycieli darczyńcy J. Z.. Z zebranego materiału dowodowego, w tym z zeznań pozwanej i jej męża wynika, iż pomimo separacji faktycznej małżonków można określić jako osoby pozostające nadal w bliskich, normalnych, przyjacielskich relacjach, darzące się zaufaniem. Nawet w toku procesu pozwana wielokrotnie powoływała się na informacje, dokumenty czy wyjaśnienia uzyskane od męża.

Ponadto, przedmiotowe darowizny były czynnościami bezpłatnymi. Sąd nie uznał za wiarygodne twierdzeń pozwanej, iż przyczyną zawarcia tych umów była spłata długów J. Z. wobec pozwanej z tytułu udzielonych przez nią pożyczek mężowi. Pozwana A. Z. w toku procesu nie wykazała, aby kwoty wynikające ze złożonych przez nią potwierdzeń przelewów (k. 203-210) stanowiły pożyczki udzielone J. Z.. Niezależnie od tego, daty tych przelewów świadczą o niewiarygodności twierdzeń pozwanej, iż przedmiotowe umowy darowizny zostały dokonane w celu spłaty pożyczek, gdy okazało się, że J. Z. nie jest w stanie wywiązać się z obowiązku ich zwrotu w formie pieniężnej. Należy zauważyć bowiem, że pierwszy przelew dotyczył kwoty 8 100 USD i miał miejsce w dniu 25 lutego 2009r. Średni kurs dolara wynosił wówczas 3,6312 zł, co w przeliczeniu na złotówki daje kwotę 29 412 zł 72 gr. Natomiast umowa darowizny mieszkania została zawarta przez dłużnika z pozwaną w dniu 7 kwietnia 2009r. i dotyczyła własnościowego prawa do lokalu o wartości 60 000 zł. Następne przelewy miały miejsca w dniach 14 maja 2009r., 24 lipca 2009r., 27 lipca 2009r., 29 lipca 2009r., 3 czerwca 2009r., 13 i 14 października 2009r. Nastąpiły one zatem już po dokonaniu darowizny mieszkania, a dwa ostatnie przelewy nastąpiły po dokonaniu darowizn pojazdów z 14 września 2009r. Oznaczałoby to, że dłużnik pożyczkę w kwocie 29 000 zł spłacił lokalem o wartości 60 000 zł, a mimo jego niewypłacalności (w formie pieniężnej) pozwana nadal udzielała mu pożyczek. Według twierdzeń pozwanej, inna forma rozliczenia finansowego została pozwanej zaproponowana po poinformowaniu jej przez męża, że sprawy potoczyły się dla niego niekorzystnie i nie jest w stanie wywiązać się ze spłat w formie pieniężnej. Dalsze przelewy wskazywałyby natomiast na to, że pozwana pomimo powzięcia wiedzy o niewypłacalności męża dalej udzielała mu pożyczek, co nie jest wiarygodne. Tym bardziej, że w zbliżonym okresie J. Z. nie wywiązywał się również ze swoich obowiązków alimentacyjnych wobec małoletniego syna, co spowodowało wystąpienie przez pozwaną w grudniu 2009r. z pozwem o zasądzenie alimentów (k. 89).

Nadmienić należy, iż z twierdzeniem pozwanej odnośnie spłaty pożyczek darowanymi pojazdami pozostaje w sprzeczności stanowisko pozwanej według którego pojazdy te w dacie darowizn stanowiły własność Banków, co oznaczałoby że pozwana godziła się na spłatę udzielonych mężowi pożyczek „cudzymi” rzeczami. Przy czym, zarzut odnoszący się do własności pojazdów również nie jest zasadny. Zgodnie z (...) umowy kredytowej z 15 lutego 2007r. przewłaszczenie na zabezpieczenie pojazdu następowało pod warunkiem zawieszającym, że kredytobiorca naruszy

jakiegokolwiek zobowiązania wynikające z umowy, w szczególności zobowiązania, których niewykonanie lub nienależyte wykonanie uprawniało Bank do wypowiedzenia umowy. Pozwana nie wykazała, aby ziszczył się powyższy warunek zawieszający. Ponadto, postanowienia (...) traciły moc z chwilą skutecznego powstania zastawu rejestrowego. (k. 445). Umowa zastawnicza natomiast została zawarta w dniu 15 lutego 2007r. Wierzytelność Banku wygasła z dniem 11 marca 2010r., co wskazuje, iż nie wystąpiły podstawy do wypowiedzenia umowy i kredytobiorca wywiązał się ze swoich obowiązków, co spowodowało, iż warunek zawieszający się nie spełnił i nie nastąpiło przejście własności pojazdu na Bank (k. 445, k. 450). Analogiczne postanowienia zawiera (...) umowy kredytu z dnia 1 września 2006r. i (...) umowy kredytu z 6 lipca 2007r. (k. 453, k. 460). W tym wypadku, pozwana również nie wykazała faktu ziszczenia się warunku zawieszającego, a tym samym przejścia własności pojazdu na rzecz Banku.

W orzeczeniu stwierdzającym bezskuteczność czynności prawnej dla umożliwienia zaspokojenia określonej wierzytelności wystarczające jest zindywidualizowanie tej wierzytelności. Szczegółowe natomiast oznaczenie jej rozmiaru jest jednak zbędne, bowiem w wypadku realizacji swoich uprawnień przez wierzyciela w trybie art. 532 k.c. bądź w drodze żądania upoważnienia do zaspokojenia się z surogatu, który zastąpił w majątku osoby trzeciej rzecz nabytą w drodze zakwestionowanej czynności – rozmiar tej wierzytelności wynikać musi z tytułu wykonawczego wydanego przeciwko dłużnikowi, natomiast w razie wybrania przez wierzyciela w stosunku do osoby trzeciej roszczeń innego rodzaju, w zależności od dokonanego wyboru konieczne byłoby uzyskanie nadto stosowanego orzeczenia np. zasądzającego określoną sumę z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, bądź z tytułu deliktu od osoby trzeciej, które to tytuły określiłyby już wyraźnie rozmiar wierzytelności. (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2005r., I ACa 724/05, LEX nr 186145).

Z tych względów, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miało znaczenia, że w toku postępowania egzekucyjnego Komornikowi Sądowemu udało się wyegzekwować kwotę 199 zł 20 gr, którą powód zaliczył na koszty adwokackie w toku postępowania egzekucyjnego (k. 674). Nie miał znaczenia także fakt dokonania przez powoda przelewu w dniu 30 marca 2012r. kwoty 1 367 zł stanowiącej część zasądzonych kosztów procesu w sprawie VIII GC 114/09 (k. 655, 656).

Dodać należy, iż pozwana w toku procesu powoływała się również na dokumenty prywatne jak np. oświadczenie dłużnika, umowę przewłaszczenia (k. 544, 658, 659), które powód kwestionował co do prawdziwości i zarzucał, że zostały sporządzone na użytek postępowania. Są to dokumenty prywatne nie pochodzące od powoda, a zatem prawdziwość tych dokumentów powinna udowodnić pozwana, jako strona która chciała z nich skorzystać (art. 253 k.p.c.). Dodać należy, iż umowa przewłaszczenia własnościowego prawa do lokalu jest nieważna wobec niezachowania formy aktu notarialnego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. oraz §2 ust. 1 i 2, §4, §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002r., nr 163, poz. 1348 ze zm.). Koszty poniesione w toku procesu przez powoda obejmowały: opłatę od pozwu – 4 209 zł (k. 9, 62), koszty zastępstwa procesowego – 3 600 zł, opłatę od pełnomocnictwa – 17 zł (k. 8), koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym – 1 800 zł. Razem – 9 626 zł.

W apelacji od tego wyroku pozwana zarzucała obrazę przepisów prawa procesowego przez prowadzenie procesu z udziałem powódki, w imieniu której podejmowały czynności procesowe osoby nieumocowane do jej działania, gdyż powodowa spółka od momentu postawienia jej w stan likwidacji, co nastąpiło w dniu 12 lutego 2011r. powinna być reprezentowana przez likwidatora, a nie członka zarządu, który utracił legitymację do podejmowania czynności w imieniu spółki. Zarzucała także pozwana błędne określenie wartości przedmiotu sporu na kwotę 85 167 zł., w sytuacji gdy faktycznie jest nią kwota 75 000 zł.. Nadto zarzucała pozwana, że nie uwzględnił Sąd Okręgowy okoliczności i dowodów wskazywanych przez pozwaną, co doprowadziło do uwzględnienia powództwa z tzw. akcji pauliańskiej w odniesieniu do pozwanej, która w dniu wytaczania powództwa nie była już w posiadaniu rzeczy, których dotyczyło powództwo. Zarzucała również pozwana, że powódka nie jest pokrzywdzona wskutek czynności dokonywanych

między dłużnikiem spółki, a pozwaną, gdyż powódka ma cały czas w dyspozycji prawa majątkowe J. Z. w postaci udziałów w tej spółce. Bezpodstawne było, zdaniem apelującej, uznanie umów, których ubezskutecznienia domagała się powódka za bezpłatne, podczas gdy pozwana wykazała dołączonymi dowodami przelewu, że J. Z. otrzymał ekwiwalent w formie gotówki. Wywodziła apelująca, że nie został wykazany fakt niewypłacalności jej męża – dłużnika powódki, którego przychód z prowadzonej działalności gospodarczej w 2009r. wyniósł 324 444,93 zł. Podnosiła pozwana, że nie reagował Sąd Okręgowy na fakty opuszczania sali rozpraw przez jej pełnomocnika, co powodowało, że pozwana nie potrafiła odnieść się do podejmowanych w czasie nieobecności jej pełnomocnika czynności procesowych.

Domagała się powódka zmiany wyroku przez uwzględnienie apelacji, co należało rozumieć jako wniosek o oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Bezzasadnie zarzuca apelująca brak należytej reprezentacji powodowej spółki, związany z postawieniem jej w stan likwidacji. Fakt, że likwidatorem powodowej spółki został ustanowiony dotychczasowy jedyny członek jej zarządu D. P. wynikał chociażby z postanowienia Sądu Rejonowego w C. wydanego w sprawie CZ. XVII Ns-Rej KRS 5379/11(k-589). Nie było zatem jakichkolwiek podstaw do powzięcia wątpliwości, co do prawidłowości umocowania adwokata M. M., któremu pełnomocnictwa w imieniu powódki udzielił D. P. jako członek zarządu powodowej spółki. Fakt ten nadto wynika ze złożonego – wbrew twierdzeniom apelacji - odpisu KRS z dnia 27 04 2011r. (k-331-332).

Prawidłowo oznaczył w zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy w celu ochrony jakiej wierzytelności uznaje za bezskuteczne umowy zawarte przez pozwaną z J. Z.. Określenie wartości przedmiotu sporu, uwzględniające wyliczone odsetki za opóźnienie w spłacie tej wierzytelności i koszty procesu poniesione celem jej dochodzenia pozostaje bez jakiegokolwiek wpływu na treść orzeczenia.

Do podnoszonego przez pozwaną w toku procesu zarzutu braku jej legitymacji biernej w niniejszym procesie, wywołanym wyzbyciem się własności rzeczy, które nabyła od J. Z., Sąd Okręgowy odniósł się w pierwszej kolejności. Za ugruntowane w orzecznictwie należy uznać stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w uchwale z dnia 24 lutego 2011r. w sprawie III CZP 132/10, na które powołał się w motywach swego orzeczenia Sąd Okręgowy. Wynika z niego, że „osoba trzecia, która pozbyła się przedmiotu czynności prawnej dokonanej z dłużnikiem, nie przestaje być odpowiedzialna wobec wierzyciela za to, że nie mógł zaspokoić się z majątku dłużnika. Odpowiedzialność ta może wyrażać się także w formie zapłaty przez osobę trzecią odpowiedniej kwoty, która może być przedmiotem dochodzenia na podstawie art. 415 lub 409 k.c.” Z dalszych wywodów Sądu Najwyższego wynika, że w sprawie o zapłatę wytoczonej przez wierzyciela przeciwko „osobie trzeciej” nie można przesłankowo ustalać podstaw odpowiedzialności tej osoby wobec wierzyciela jej kontrahenta, opartych na przepisie art. 527 k.c., lecz niezbędnym warunkiem uzyskania możliwości dochodzenia roszczenia wierzyciela przeciwko osobie trzeciej o zapłatę jest wyrok uwzględniający roszczenie ze skargi pauliańskiej. Tak więc okoliczność, że wniosek powódki o udzielenie zabezpieczenia w niniejszej sprawie został oddalony, gdyż niemożliwe było wydanie pozwanej zakazu wyzbywania się nabytych od J. Z. rzeczy, skoro już zostały zbyte, nie oznaczała, że istnienie roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie nie zostało uprawdopodobnione, jak zdaje się sugerować apelująca.

Chociaż rację ma apelująca, że art. 200 § 1 k.s.h. przewiduje wyjątki od ogólnej zasady niedopuszczalności nabywania przez spółkę własnych udziałów, to należy pamiętać, że wyjątki te są taksatywnie wyliczone i nie mogą być interpretowane rozszerzająco. Wprowadzona bowiem w powołanym przepisie zasada ma na celu ochronę wierzycieli spółki przed zmniejszaniem jej majątku. Dopuszczalne jako wyjątek nabycie udziałów w drodze egzekucji na zaspokojenie roszczeń spółki, przewidziane jest jedynie w przypadku takich roszczeń, których nie można zaspokoić z innego majątku współnika.

Zarzut błędnej kwalifikacji umów zawartych przez pozwaną z J. Z. jako „bezpłatnych” pozbawiony jest znaczenia prawnego o tyle, że uzyskanie przez osobę trzecią korzyści nieodpłatnie, czyni roszczenie wierzyciela uzasadnionym chociażby osoba trzecia nie wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela (art. 528 k.c.). Tymczasem domniemanie ustanowione w art. 527 § 3 k.c. ustanawia podobny skutek, a pozwana z pewnością

nie obaliła w niniejszym procesie domniemania, że świadoma była sensu i celu dokonanych czynności, skutkiem których powódka pozbawiona została możliwości zaspokojenia się z majątku J. Z.. Sąd Okręgowy szczegółowo i wnikliwie odniósł się do przedstawionych przez pozwaną dowodów mających świadczyć o prezentowanej przez nią tezie, że jej mąż, dłużnik powódki, spłacał zaciągnięte u pozwanej pożyczki umowami darowizny mieszkania, dwóch samochodów i motocykla. Przedstawionej przez Sąd Okręgowy argumentacji uzasadniającej niewiarygodność prezentowanych w tym zakresie przez pozwaną twierdzeń nie można postawić zarzutu nieprawidłowości. Wręcz przeciwnie- Sąd Okręgowy ocenił wiarygodność i moc dowodową dowodów powoływanych przez pozwaną zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, opierając się na zasadach doświadczenia życiowego i zawodowego.

Nie były również uzasadnione zarzuty dotyczące nieprawidłowości ustalenia faktu niewypłacalności J. Z.. O istnieniu takiego stanu w rozumieniu art. 527 k.c. świadczy wynik postępowania egzekucyjnego wdrożonego przeciwko niemu przez powodową spółkę. Powoływany w apelacji fakt uzyskania przez J. Z. w 2009r. przychodu z działalności gospodarczej w wysokości 324 444,93 zł. nie ma znaczenia dla oceny poprawności tego ustalenia, skoro tytuły wykonawcze, na podstawie których powódka mogła wszcząć postępowanie egzekucyjne pochodzą z lat 2009 i 2010, a po wszczęciu egzekucji okazało się, że dłużnik wyzbył się wartościowych przedmiotów majątkowych na rzecz pozwanej na podstawie umów, będących przedmiotem niniejszego postępowania.

Bezasadnie zarzucała pozwana błędne rozstrzygnięcie o kosztach procesu, polegające na zasądzeniu od niej na rzecz powódki także kosztów postępowania zażaleniowego, które doprowadziło do uwzględnienia zażalenia pozwanej. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca zwraca stronie wygrywającej proces wszystkie poniesione przez nią koszty niezbędne do prowadzenia procesu. W skład zasądzanych kosztów procesu wchodzi wszystkie poniesione przez stronę koszty, także postępowań incydentalnych, w których wygrywająca ostatecznie proces strona uległa przeciwnikowi.

Wobec bezzasadności wszystkich zarzutów apelacji podlegała ona oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając od przegrywającej etap postępowania apelacyjnego pozwanej na rzecz powódki koszty tego postępowania w wysokości wynagrodzenia pełnomocnika powódki, będącego adwokatem.